

# Magdalena Budnik

---

## Abecadło i propaganda : cele jawne i ukryte tekstów do nauki elementarnej dorosłych w latach 1945–1972

---

Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej 17, 265-275

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Magdalena Budnik**

## **Abecadło i propaganda. Cele jawne i ukryte tekstów do nauki elementarnej dorosłych w latach 1945–1972**

„Z analfabetami nie można budować socjalizmu”<sup>1</sup> — słowa te miał wypowiedzieć, jak stwierdził Władysław Ozga, Włodzimierz Lenin w jednym ze swoich przemówień. Likwidacja analfabetyzmu miała więc znaczenie strategiczne:

Z jednej strony, chodzi tu o likwidację haniebną spuścizny rządów obywatelsko–kapitalistycznych Polski przedwrzesniowej, wyrażającej się w liczbie około 2 milionów analfabetów w wieku od 14 do 50 roku życia. Z drugiej strony idzie o to, aby podnieść poziom świadomości społecznej setek tysięcy robotników i chłopów i dać im do ręki oręż, jakim w rozgrywającej się walce klasowej jest książka i gazeta<sup>2</sup>.

Zakres chronologiczny niniejszego tekstu wiąże się z datami wydań podręczników i materiałów dla dorosłych analfabetów, które daje się zawrzeć w ramach lat 1945–1972. W roku 1945 wydano *Ku lepszemu przyszłości. Czytanki polskie dla starszej młodzieży szkół powszechnych i kursów dla dorosłych*. W 1948 r. opublikowano elementarz pod tytułem *Start. Nauka czytania i pisanie dla dorosłych* oraz przeznaczony do niego przewodnik metodyczny. W roku 1949 ukazały się: podręcznik *Na trasie. Pierwsze czytanki dla dorosłych* oraz w tym samym roku — *Mowa ojczyzna. Materiały do nauczania na kursach oświatowych*

---

<sup>1</sup> W. Ozga, *Oświata w planie 6-letnim na tle rewolucyjnych przemian społeczno-ekonomicznych w Polsce Ludowej*, Warszawa 1951, s. 124.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 122–123.

na *Ziemiach Odzyskanych*. W 1962 r. wydrukowano elementarz *Nowy tor. Nauka czytania i pisania dla dorosłych*. Pierwsza edycja przewodnika metodycznego do tego elementarza ukazała się w 1963 r. W roku 1972 wydano *Ukochany kraj. Podręcznik do języka polskiego dla kursów II stopnia nauczania początkowego dorosłych*. Mój tekst odwołuje się do części z tych publikacji. Opieram się również na materiałach archiwalnych zgromadzonych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Kwerenda własna objęła następujące zespoły oraz teczki: Biuro Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem,teczka nr 39; Główny Urząd Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk,teczka nr 148 31/68 oraz Ministerstwo Oświaty,teczka numer 3401, łącznie ponad tysiąc stron dokumentów.

Sama akcja likwidacji analfabetyzmu została przeprowadzona w latach 1948–1951, ale –jak widać – podręczniki wydawano także przed jej rozpoczęciem oraz po zakończeniu.

Cel edukacji dorosłych analfabetów, określony w *Regulaminie pracy kursów nauczania początkowego* został wyrażony w dwóch podpunktach. Pierwszy, mówi o nabyciu (typowych dla tego poziomu nauczania) umiejętności, takich jak czytanie, pisanie i wykonywanie rachunków. Podpunkt drugi może już budzić zdziwienie współczesnego odbiorcy, mówi bowiem o uzyskaniu „Podstawowych wiadomości o Polsce Ludowej, o siłach obozu demokracji walczącego pod przewodnictwem Związku Radzieckiego o wolność, sprawiedliwość, dobrobyt, postęp i pokój”<sup>3</sup>. Z punktu widzenia nauki elementarnej nie jest to już typowa umiejętność, którą uczeń powinien osiągnąć obok czytania i pisania.

Tak określone cele sugerują indoktrynujący charakter nauki początkowej dorosłych analfabetów. Tezę tę zdają się potwierdzać oprócz samych elementarzy również materiały archiwalne (Głównego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk, Ministerstwa Oświaty, Biura Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem), a także piśmiennictwo. Warto przyjrzeć się bliżej mechanizmowi działania omawianych tekstów.

Podstawy prawne dla przeprowadzenia masowej akcji likwidacji analfabetyzmu dało uchwalenie specjalnej ustawy w roku 1949. Już w pierwszych jej słowach wskazywano winnych analfabetyzmu „będącego spuścizną rządów burżuazji i obszarnictwa oraz zaporą na drodze Polski Ludowej do pełnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego Narodu”<sup>4</sup>. Akcja zaowocowała przeszkoleniem 780 549 analfabetów i półanalfabetów na przestrzeni dwóch i pół roku<sup>5</sup>, a łącznie ze szkolenymi przed akcją oraz po jej zakończeniu — otrzymamy ponad milion dorosłych osób, które przeszły naukę początkową.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że każdy z absolwentów oprócz nauki początkowej ukończył zarazem pewnego rodzaju kurs, kształcący na „obywatela idealnego”. Niemal

<sup>3</sup> *Regulamin pracy kursów nauczania początkowego*, „Biuletyn Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem” 1949, nr 1 „O prawo do Oświaty”, s. 72.

<sup>4</sup> Ustawa z 7 kwietnia 1949 r. o likwidacji analfabetyzmu, Dz. U. nr 25, poz. 177.

<sup>5</sup> J. Landy–Tołwińska, *Analfabetyzm w Polsce i na świecie*, Warszawa 1961, s. 88. Inne źródła mówią np. o liczbie 600 tysięcy.

każde zdanie, które z trudem starał się odczytać lub napisać — było dobrane w przemyślany sposób i cechowało się wysokim poziomem upolitycznienia.

Pierwszym omawianym tu elementarzem dla dorosłych analfabetów jest *Start* Joanny Landy–Brzezińskiej (1948). O charakterze tego podręcznika możemy dowiedzieć się z wydawanych na jego temat opinii. Dla porównania przytoczono dwie, pochodzące z różnych zespołów archiwalnych. Pierwszym jest Biuro Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem:

Elementarz dla dorosłych J. Landy–Brzezińskiej pt. „Start” jest bardzo dobrym i jedynym podręcznikiem odpowiadającym całkowicie wymaganiom dzisiejszym pod względem:

- a) dydaktyczno — metodycznym
- b) treściowym, ideologicznie utrzymany jest w duchu wychowania nowego obywatela, budowniczego Polski Socjalistycznej i dostosowany do możliwości recepcji dorosłego analfabety.
- c) graficznym (pismo, krój czcionki drukarskiej, rodzaj ilustracji)<sup>6</sup>.

W zespole archiwaliów Głównego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk także odnajdujemy (sporządzoną ponad rok później) recenzję *Startu*:

Recenzowany podręcznik nauki czytania i pisania dla dorosłych jest wartościowy tak ze względu na nowoczesną metodę nauczania oraz wartości wychowawcze. Książka ma zdecydowanie oblicze polityczne — obok przekazywania umiejętności czytania i pisania, daje uczącemu się szereg wiadomości o życiu współczesnym, zbliża go do zagadnień aktualnych, stara się go nimi zainteresować [...]<sup>7</sup>.

Zdawać by się mogło, że w opiniach poświęconych podręcznikowi do nauki elementarnej największe zainteresowanie wzbudzać powinny kwestie dydaktyczne. Tymczasem w obu opiniach najwięcej miejsca poświęcono elementom ideologicznym, jakie zawiera podręcznik.

W roku 1947 Ministerstwo Oświaty powołało Główną Radę Społeczną do Zwalczania Analfabetyzmu. Ta z kolei wyłoniła cztery komisje: instrukcyjno–programową, wydawniczą, prawniczą i propagandową<sup>8</sup>. Na jednym z posiedzeń Podkomisji Wy-

<sup>6</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Biuro Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem (dalej: BPRdWA), teczka 39, k. 6–7.

<sup>7</sup> AAN, Główny Urząd Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk (dalej: GUKPPiW), teczka 148 31/68, k. 223.

<sup>8</sup> J. Landy–Tołwińska, *Analfabetyzm w Polsce i na świecie*, op. cit., s. 85.

dawniczej ustalono, że „Całość pracy w nauczaniu początkowym ma być przepojona atmosferą życia współczesnego, nie dopuszczając do pustej frazeologii pozbawionej wszelkiej głębszej treści”<sup>9</sup>. Postulat ten został zrealizowany w analizowanych elementarzach poprzez odpowiedni dobór treści i jest to pierwsza z dostrzeżonych przeze mnie ukrytych zasad. W taki właśnie sposób przygotowano elementarze Joanny Landy–Brzezińskiej *Start* oraz *Nowy tor*. Postąpiono tak również w przypadku podręcznika *Ukochany kraj* autorstwa Franciszka Szednego.

W *Przewodniku dla nauczających według elementarza dla dorosłych „Start”*, w celu ułatwienia nauczycielom wcześniejszego przygotowania się do pogadarek, zamieszczono wykaz tematów związanych z wyrazami podstawowymi i czytankami: Komunikacja i łączność<sup>10</sup>: tory, tamy, mosty, motory, koła, kotły. Kolej i kolejka. Telegraf („słupy”). Radio; Praca i jej znaczenie dla Polski (praca robotników). Związki zawodowe; Odbudowa Polski; Współzawodnictwo pracy; Granica zachodnia; Bogactwo Polski; Wojsko. Lotnictwo. Marynarka wojenna; Rolnictwo. Reforma rolna. Osadnictwo na Ziemiach Zachodnich. Samopomoc Chłopska. Maszyny (traktory). Przemysł rolny (cukier, młyny); Przemysł. Fabryki włókiennicze. Huty. Kopalnie węgla (Katowice); Klasa robotnicza i jej walka o prawa; Ruch Ludowy; Walka wyzwolenicza robotniczo — chłopska dawniej i dziś; Warszawa — stolica i jej odbudowa; Z biegiem Wisły. Piasek wiślany. Stare grody nadwiślańskie: Płock, Toruń, Gdańsk, Ziemia Mazurska; Dolny Śląsk; Ziemia Krakowska. Kopalnie soli w Wieliczce i Bochni. Kraków; Góry w Polsce; Spółdzielczość: spółdzielnie pracy, dom spółdzielczy, spółdzielczość na wsi ze szczegółowym uwzględnieniem spółdzielczości produkcyjnej; Powszechny dom towarowy; Polskie morze, wybrzeże, rybacy; Państwo polskie. Biały Orzeł, Hymn narodowy; Prezydent RP; Sejm Polski i Ludowej; Żołnierze: braterstwo broni polskich i radzieckich żołnierzy; Pieśni rewolucyjne: Międzynarodówka, Czerwony Sztandar.; Związek Radziecki; Bratni kraj: Czechosłowacja; Jak kształcić się dalej. Książki<sup>11</sup>.

Z przedstawionej tematyki wynika, że wszystkie treści zostały dobrane tak, aby z obszarów dotyczących polityki, społeczeństwa, geografii oraz historii wyłaniał się spójny obraz silnego państwa socjalistycznego. Przyjrzyjmy się metodom, przy pomocy których obraz ten był utrwalany w toku nauki.

Analiza elementarza oraz przeznaczonego do niego przewodnika implikuje wniosek, że materiały te uzupełniają się w dokładnie przemyślany sposób. Jeśli dany temat

<sup>9</sup> AAN, BPRdWA,teczka 39, k. 67.

<sup>10</sup> W wykazie zagadnień i tematów związanych z nauką czytania zamieszczonym w przewodniku do elementarza *Start*, główne zagadnienia wyróżniono za pomocą tekstu „rozstrzelonego”. W artykule pominięto także numery stron. We wszystkich cytatach źródłowych zachowano pisownię oryginału.

<sup>11</sup> J. Landy–Brzezińska, *Przewodnik dla nauczających według elementarza „Start”*, Warszawa 1950, s. 14–15.

na pozór nie wydaje się nacechowany politycznie, to w przewodniku odnajdujemy propozycje pogadank, które są silnie upolitycznione. I na odwrót, kiedy tekst czytanki jest już silnie upolityczniony — pogadanka okazuje się wówczas krótsza. W ten sposób stale zachowuje się wysoki poziom upolitycznienia zajęć — jeśli nie za pomocą samego tekstu, to prowadzonej przez nauczyciela pogadanki.

Przykładem czytanki, która na pozór nie jest silnie nasycona treścią propagandową: „Oto ręce Jana. Jan jest mocny. Ręce Jana są mocne. To są ręce do pracy. Jaką pracę ma Jan?”<sup>12</sup>.

W przewodniku odnajdujemy jednak zaskakująco rozbudowaną pogadankę:

Materiał: nowe litery **ę**, **c**. Wyraz podstawowy: **ręce**. Temat: w dalszym ciągu o pracy w oparciu o rysunek przedstawiający ręce murarza Jana. W p o g a d a n c e poruszyć: jakie ręce potrzebne są teraz Polsce? Mocne, sprawne i dużo par rąk. Robotnicy niewykwalifikowani i wykwalifikowani. Rzemieślnicy. Jakie znaczenie ma wiedza fachowa i wprawa dla sprawności w pracy. Znaczenie nauki dla usprawnienia w swoim zawodzie. Rola związków zawodowych<sup>13</sup>.

I odwrotnie — przykładem silnie upolityczniona czytanka *Odbudowa Polski*:

Była wojna. Okropna wojna. Ale oto Polska jest wolna. Dookoła ruiny. Ale my odbudujemy Polskę. Budujemy domy, tory, mosty. Odbudujemy stare i wybudujemy nowe. Dalej do roboty! Budujemy nową Polskę!<sup>14</sup>.

Powyższa czytanka nie wymaga już dłuższej pogadanki, w przewodniku znajdujemy więc krótką propozycję: „P o g a d a n k a : zniszczenia wojenne i najważniejsze zadania odbudowy. Co dotychczas zostało odbudowane. Planowanie w odbudowie”<sup>15</sup>.

Zdarzały się też sytuacje, kiedy zarówno tekst, jak i przygotowana do niego pogadanka cechowały się najwyższym poziomem ideologizacji. Przykładem jest czytanka *Wykonana praca*: „Robotnicy wracają do domu. Są weseli po pracy. Wykonali trudną robotę. Wykonali ją ponad plan. Jutro dostaną urlop. Jutro dostaną wypłatę. Pojadą na urlop. Dokąd pojadą robotnicy?”<sup>16</sup>.

Czytanka „Po pracy”. P o g a d a n k a na temat przodowników pracy. Przycięcie najwybitniejszych przodowników pracy. Od czego zależy związek-

<sup>12</sup> Eadem, *Start*, Warszawa 1949, s. 31.

<sup>13</sup> Eadem, *Przewodnik dla nauczających według elementarza „Start”, op. cit.*, s. 32–33.

<sup>14</sup> Eadem, *Start*, op. cit., s. 34.

<sup>15</sup> Eadem, *Przewodnik dla nauczających według elementarza „Start”, op. cit.*, s. 33.

<sup>16</sup> Eadem, *Start*, op. cit., s. 36.

szenie wydajności pracy. Znaczenie pracy w zespole. Ruch nowatorów i racjonalizatorów. W związku z wykonaniem roboty ponad normę — premia pieniężna i wyjazd na odpoczynek<sup>17</sup>.

Na pogadankę, jako ważniejszy składnik nauczania elementarzewego, zwrócono uwagę również w materiałach dydaktycznych:

Treści pogadanek, podawane w przystępnej i umiejętnej, a więc adekwatnej do możliwości odbiorcy formie, mogą mieć duży wpływ wychowawczy: kształtować uczucia społeczne, patriotyczne, przywiązanie do idei socjalizmu i internacjonalizmu. Nie chodzi tu oczywiście o lansowanie frazesów i sloganów, czego dorośli uczniowie (i nie tylko dorośli) nie lubią, ale o takie zestawienie faktów naszej rzeczywistości, aby wnioski z nich same nasuwały się słuchaczom<sup>18</sup>.

W specyficzny sposób w układ metodyczny nauczania wplataną tematy czytanek. Kiedy wprowadzano literę „f” uczniowie czytali o fabryce, literze „h” towarzyszyła czytanka o hucie. Dwuznaku „sz” dotyczyła następująca lekcja o sztandarach robotniczych: „To są robotnicze sztandary. A jaki mają kolor? Sztandary robotnicze mają kolor czerwony. Dlaczego?”<sup>19</sup>. Na to pytanie odpowiadał nauczyciel podczas pogadanki: „Mówi o powstaniu klasy robotniczej, o początkach jej walki o prawa. Opowiada jak długa, ciężka i nieraz krwawa była ta walka. Zakończyła się ona zwycięstwem robotników i Powstaniem Polski Ludowej”<sup>20</sup>.

Bardzo silnie nacechowane propagandowo były teksty dotyczące związków Polski Ludowej z ZSRR. Pierwszy z omawianych urywków mówił o żołnierzach:

Oto są dwaj żołnierze. Jeden — to żołnierz polski, drugi — to żołnierz Armii Czerwonej. Długo walczyli, zanim przepędzili wroga. Walczyli ramie przy ramieniu. Wiele jest mogił na polskiej ziemi. Wielu żołnierzy radzieckich na niej poległo. Ci, co żyją, i ci, co polegli, wywalczyli nam wolność. Cześć bohaterom Armii Czerwonej! Cześć bohaterom Wojska Polskiego! Braterstwo broni łączy nas na zawsze<sup>21</sup>.

---

<sup>17</sup> Eadem, *Przewodnik dla nauczających według elementarza „Start”*, op. cit., s. 34. W elementarzu ta sama czytanka nosi tytuł *Wykonana praca*.

<sup>18</sup> J. Landy–Tołwińska, Z. Cydzik, *Metodyka nauczania początkowego dorosłych*, Warszawa 1970, s. 37.

<sup>19</sup> J. Landy–Brzezińska, *Start*, op. cit., s. 61.

<sup>20</sup> Eadem, *Przewodnik dla nauczających według elementarza „Start”*, op. cit., s. 43.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 107.

Druga czytanka traktowała o przyjaźni ze Związkiem Radzieckim:

Przyjaciela poznaje się w niedoli. Prawdziwy przyjaciel ratuje w potrzebie. Kto uratował nas od zagłady? Kto wyzwolił spod panowania Hitlera? Kto podał dłoń pomocną do odbudowy? Kto walczy o pokój świata i bezpieczeństwo naszych granic? To Związek Radziecki, wielki nasz sąsiad od wschodu. Związek Radziecki — to nasz potężny sprzymierzeniec, to nasz wielki przyjaciel, to kraj zwycięskiego socjalizmu<sup>22</sup>.

Powyższe przykłady świadczą o tym, że przede wszystkim starano się podkreślić „przyjazne” związki, jakie łączyły Polskę Ludową z ZSRR. Umiejętnie dobierano w tym celu pewne fakty historyczne. Pomijano jednak inne — tak, by wyłaniający się obraz stosunków polsko–radzieckich był bezdyskusyjnie pozytywny.

O tym, jak ważny był postulat zamieszczania w elementarzach tekstów indoktrynujących, świadczy fakt, iż Podkomisja Wydawnicza odrzucała propozycje tekstów, które go nie realizowały. Stało się tak w przypadku *Projektu nauczania analfabetów* A. A. Winnickich, w którym „Dobór treści w jednostkach lekcyjnych nie uwzględnia potrzeb i zainteresowań dorosłego, jest raczej naiwny, dziecinny”<sup>23</sup>, a „Całość projektu nie posiada żadnej przewodniej myśli ideologicznej, ani dydaktycznej koncepcji”<sup>24</sup>. Podobnie odrzucono pracę Józefa Syski pt. *Nauka czytania i pisanie dla samouków dorosłych*. Oceniono ten podręcznik jako pod względem treści „przestarzały, nie wprowadza żadnych elementów twórczych do nowych dążeń Polski Ludowej”<sup>25</sup>.

Kolejnym ważnym sposobem propagandowego oddziaływania na ucznia było posługiwanie się ilustracjami. Jest to druga z dostrzeżonych przez mnie ukrytych zasad konstruowania opisywanych elementarzy. Ilustracje służyły wielu celom jednocześnie. Jak podaje Joanna Landy–Brzezińska, ich znaczenie dydaktyczne jest dwojakie: ułatwiają i utrwalają skojarzenia z wyrazem podstawowym oraz stanowią konieczne oparcie i materiał do pogadanek<sup>26</sup>.

Specjalne znaczenie mają ilustracje całostronicowe. Na wstępie elementarza wprowadzają one w całokształt zagadnień, z którymi uczeń się zetknie (str. 5). Następna stronica wprowadza w temat kolejnictwa. Wszystkie dalsze zapoznają z pięknem naszej Ojczyzny. Widoki Warszawy, dawnej, zburzonej i w odbudowie, Mazurów, Gdańska, Dolnego Śląska, Krakowa

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 110.

<sup>23</sup> AAN, BPRdWA, teczka 39, k. 57.

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 58.

<sup>26</sup> J. Landy–Brzezińska, *Przewodnik dla nauczających według elementarza „Start”, op. cit.*, s. 16–17.



są punktem wyjścia do pogadanek, a wraz z czytankami dalszymi mają na celu wytworzenie silnej więzi uczuciowej obywatela–ucznia z Ojczyzną, zachęcenia go do wędrówki po kraju i osobistego zobaczenia wszystkich jego uroków<sup>27</sup>.

Dobór ilustracji zdaje się mieć także jeszcze ukryte znaczenie. Większość z nich dotyczy bowiem nie tylko obszarów atrakcyjnych turystycznie, ale także (a może przede wszystkim) Ziemi Odzyskanych. W spisie ważniejszych ilustracji krajoznawczych, zamieszczonym na końcu elementarza widnieją: Rzeką Odra, Warszawa, Płock, Mazury Toruń, Gdańsk, Śląsk Dolny, Wieliczka, Kraków, Góry oraz (niespodziewanie) Związek Radziecki<sup>28</sup>. Po ilustracji przedstawiającej m.in. Stary Żuraw, umieszczono wymowną czytankę o Gdańsku:

Gdańsk to prastary port polski. Leży tam, gdzie kończy się Wisła. Kiedyś było to bogate i piękne miasto. Płynęły tam do niego Wisłą tratwy i galary ze zbożem. Bogacili się kupcy gdańscy na polskim handlu z zagranicą. Budowali sobie piękne domy, pałace i kościoły. Gdy Niemcy zagarnęli Gdańsk i odcięli go od Polski, port zaczął podupadać. Dziś Gdańsk znowu jest nasz. Port już pracuje. Zrujnowane miasto odbudowujemy na nowo<sup>29</sup>.

Ilustracje często zamieszczano w formie dwóch kontrastujących ze sobą obrazków (na jednej stronie lub dwóch sąsiadujących ze sobą). Na przykład na s. 48 *Startu* przedstawiono prace polowe wykonywane ręcznie, a na s. 49 pracujący w polu traktor. Poniżej umieszczono czytankę: „Tu jest traktor. To pole zaorano traktorem. Traktor zaorał duże pole. Zaorał je prędko. Bez traktora orano by długo. To traktor Samopomocy. Samopomoc ma dwa traktory<sup>30</sup>. Czytance o traktorze, nie mogła nie towarzyszyć pogadanka o nowoczesnych sposobach uprawy roli<sup>31</sup>, „które przerastają możliwości małych gospodarstw i pojedynczych rolników. Stąd konieczność zrzeszania się w Samopomocy Chłopskiej, organizowania spółdzielni produkcyjnych<sup>32</sup>. Wyraźnie zachęca się więc tutaj czytelnika do wstąpienia do spółdzielni produkcyjnej.

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 17.

<sup>28</sup> J. Landy–Brzezińska, *Start*, *op. cit.*, s. 118–119 (nlb).

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 80.

<sup>30</sup> J. Landy–Brzezińska, *Start*, *op. cit.*, s. 49.

<sup>31</sup> Nowoczesne sposoby uprawy roli i kontrastowe zestawianie ich ze sposobami tradycyjnym, były „ulubionym” tematem czytańek i możemy odnaleźć go we wszystkich omawianych podręcznikach: J. Landy–Tolwińska, *Nowy tor*, Warszawa 1971, s. 47–48; F. Szedny, *Ukochany kraj*, Warszawa 1972, s. 16–17 oraz J. Landy–Brzezińska, H. Puczyńska–Wentlandtowa, W. Pokojski, W. Janczewski, *Na trasie. Pierwsze czytanki dla dorosłych*, Warszawa 1949, s. 100–101.

<sup>32</sup> J. Landy–Brzezińska, *Przewodnik dla nauczających według elementarza „Start”, op. cit.*, s. 38.

W kontrastowy sposób zestawiono także rysunek starych żaren z obrazkiem nowoczesnego młyna<sup>33</sup>. Ten oraz wiele innych przykładów służyły stworzeniu opozycji starego i nowego, gdzie pozytywnie wartościowano nowe.

O tym, jak dbano o szczegóły na ilustracjach, dowiadujemy się z wewnętrznej recenzji elementarza *Start*, sporządzonej przez doktora Rękasa. Zwrócono w niej uwagę na następujące niedopatrzenia: „str. 17 kolejarz ma starą czapkę, str. 38 żołnierze mają stare czapki, str. 64 chłopci już w sukmanach nie chodzą, chyba tylko od święta”<sup>34</sup>.

Efektywne indoktrynowanie dorosłych analfabetów podczas nauki początkowej ilustruje *Sprawozdanie z wizytacji województwa warszawskiego w zakresie walki z analfabetyzmem*<sup>35</sup>. Wizytator zastał jednego z absolwentów „przy czytaniu dzieła J. Stalina. Wykazał [on — M. B.] duże wyrobienie społeczne i polityczne”<sup>36</sup>. Dalej w tym samym sprawozdaniu czytamy:

Poziom ideologiczny, postawa społeczno-polityczna wymienionych osób, ujawniająca się w ich wypowiedziach /„Jestem wdzięczny Rządowi Polski Ludowej, że umiem teraz czytać”, znajomość bieżących wydarzeń w Polsce i na świecie /wojna w Korei, Plan sześćioletni itd./ była wszędzie zadawalająca<sup>37</sup>.

W podobnym nastroju wdzięczności władzy ludowej utrzymane są również wspomnienia samouków. Oto przykładowe fragmenty ich pamiętników:

Kończę swe pisanie ważniejszych dla mojego życia wydarzeń, smutnych i szczęśliwych chwil. A najszczęśliwsze były te chwile w moim życiu, kiedy poznałam litery i kiedy mogłam już przeczytać pierwszą książkę. Jestem bardzo wdzięczna ukochanej naszej Ojczyźnie i tym ludziom, którzy mi w życiu pomogli, żebym nie była ciemna i głupia. Czuję serdeczną sympatię do Ligi Kobiet, która mi tyle pomogła w najcięższych chwilach mego życia<sup>38</sup>.

Obecnie od 1959 roku pracuję w dużej spółdzielni budowlanej jako kierownik grupy robót. Jestem od trzech lat sekretarzem POP przy spółdzielni, ławnikiem w sądzie. Pełnię też inne funkcje społeczne. Wybudowałem

<sup>33</sup> J. Landy-Brzezińska, *Start, op. cit.*, s. 52.

<sup>34</sup> AAN, BPRdWA,teczka 39, k. 3.

<sup>35</sup> AAN, Ministerstwo Oświaty,teczka 3401, k. 4.

<sup>36</sup> *Ibidem*.

<sup>37</sup> *Ibidem*, k. 5.

<sup>38</sup> *Łaknęliśmy wiedzy jak chleba: pamiętniki samouków*, wybór i oprac.: J. Landy-Tolwińska, H. Ligocki, H. Kasperowicz, Warszawa 1968, s. 416.

własny dom. Mam żonę i trzy córki. To wszystko, co zdobyłem, zawdzięczę tylko władzy ludowej i naszej partii<sup>39</sup>.

Obecnie wyciskam ostatnie grosze z budżetu domowego i zakupuję książki [...]. Dzisiaj mogę śmiało powiedzieć, że to, com uzyskał w swym dorobku, było możliwe tylko w warunkach Polski Ludowej<sup>40</sup>.

Najtrudniejszą kwestią, jaka wylania się z analizy tekstów dla dorosłych analfabetytów, jest chyba problem odbioru i odbiorcy. Z jednej strony były to osoby dorosłe, z drugiej — cechowały się naiwnym poziomem odbioru. Można wysunąć ostrożny wniosek, iż sprzeczność tę starano się rozwiązać poprzez dobór „poważnej” tematyki, ale podanej w sposób odpowiadający poziomowi odbiorcy o niskich kompetencjach. Tematykę stopniowano: od tekstów o tym, jak matka „kraje ser” począwszy, na uchwałach Rady Narodowej skończywszy.

To, że naukę początkową odbywały osoby już dorosłe, choć ciągle jeszcze niepiśmienne, stanowi — jak się wydaje — nierozstrzygalną sprzeczność. Można przypuszczać, że była to jedna z głównych przyczyn niepowodzenia akcji likwidacji analfabetyzmu. Niedostatecznie dużą uwagę zwracano na metodologię (z analizy tekstów elementarzysty wynika, że popełniano rażące błędy metodologiczne) — umieszczano natomiast w tych podręcznikach zbyt wiele treści ukrytych, by można było mówić o osiągnięciu celów dydaktycznych. Za dużo treści indoktrynujących źle służyło podręcznikom i niepotrzebnie je obciążało. W elementarzach usiłowano zawrzeć także przesadnie wiele wiadomości, podczas gdy sam kurs nauki początkowej trwał zaledwie 240 godzin lekcyjnych<sup>41</sup>.

Podjęcie badań nad tekstami do nauki elementarnej dorosłych pozwoliło ujawnić ich ukryte cele oraz zasady tworzenia. Wszystkie elementy, począwszy od najdrobniejszych fragmentów ilustracji, a skończywszy na tekstach o wielkiej wadze — układają się w jedną doskonale skomponowaną całość, która służyć miała nie tylko alfabetyzacji, lecz równocześnie (a może przede wszystkim) wpojeniu dorosłemu uczniowi odpowiedniej postawy obywatelskiej.

---

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 433.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 455.

<sup>41</sup> *Regulamin pracy kursów nauczania początkowego, op. cit.*, s. 74.

**Magdalena Budnik, Alphabet and propaganda.  
Explicit and implicit goals of texts for elementary education  
of adults in the years 1945–1972**

According to the words of Vladimir Lenin, “The illiterate can not build socialism”. Therefore the liquidation of illiteracy had a strategic role — it was not just about providing citizens with basic skills, to facilitate the daily life, but also (and perhaps even primarily) about shaping their social consciousness. This thesis illustrates the already *Regulation of conducting primary education courses (Regulamin pracy kursów nauczania początkowego)*, which defines the purpose of education of adult illiterates in two sections. The first one talks about acquisition (typical for this level of teaching) skills in reading, writing and counting. While the second subsection says the acquisition “basic information about People’s Republic of Poland, about the forces of democracy camp fighting under the chairmanship of the Soviet Union for freedom, justice, prosperity, progress and peace”. Such objectives suggest the indoctrinating nature of texts for primary education of illiterate adults. Article proves this thesis by analyzing the same primers and archival materials (Central Office for the Control of the Press, Publications and Performances, Ministry of Education, Office of Government Plenipotentiary for the Eradication of Illiteracy) as well as literature, trying also to show the mechanisms of indoctrination.